

Ks. dr hab. Erwin Mateja, prof. UO

Katedra Teologii Liturgicznej, Homiletyki i Komunikacji

Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego

Ul. Kard. B. Kominka 1A, 45-032 OPOLE

Recenzja rozprawy doktorskiej

Ks. mgr lic. Andrzej Hładki, *Rola biskupa Wilhelma Pluty w recepcji posoborowej odnowy liturgicznej w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, Wrocław 2023, ss. 226, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu. Promotor: ks. prof. dr hab. Stanisław Araszczuk.

W pierwszym dokumencie Soboru Watykańskiego II czytamy, że „liturgia jest szczytem, ku któremu zmierza działalność Kościoła, a zarazem źródłem, z którego wypływa cała jego siła” (KL 10). Historia rozwoju liturgii dowodzi, że nie zawsze była ona szczytowym punktem życia wszystkich uczniów Chrystusa. Dlatego też podjęto w przeszłości kilka generalnych prób kościelnych, aby właściwie kształtować wspomniane relacje w celu pogłębienia zdrowej pobożności wiernych, dla których aktywny udział w liturgii będzie miał wymierny wpływ na ich życie i kształtował ich osobowość. Historia chrześcijaństwa pokazuje, że od samego początku Kościół podejmował także liczne wysiłki celem pogłębiania u uczestników liturgii potrzeby uczestniczenia w niej w sposób świadomy, a co za tym idzie także aktywny i pobożny. Ostatnim takim wydarzeniem, do którego stale się odwołujemy był Sobór Watykański II (1962-65), którego pierwszym dokumentem jest Konstytucja o świętej liturgii.

Biskupom stojącym na czele swoich diecezji było wiadome, że zalecenia zawarte w przywołanym dokumencie trzeba będzie wprowadzić w życie wszystkich podległych im parafii. Recepcja posoborowej odnowy liturgicznej przebiegała różnie w poszczególnych krajach. Polska okazała się być takim zakątkiem Europy, w którym proces ten przebiegał, za sprawą wskazań ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego, niezbyt szybko. Chodziło o spojrzenie na to, jak ten problem jest rozwiązywany w innych krajach, po to by nie popełnić błędów tam zaistniałych.

Oczywiście za wprowadzanie odnowy liturgicznej w swojej diecezji był odpowiedzialny biskup ordynariusz. Powstało już szereg prac przedstawiających ten proces w różnych diecezjach. Dość przypomnieć, że ks. prof. Helmut Sobeczko opisał bardzo skrupulatnie wkład ks. bpa Franciszka Jopa we wprowadzanie reformy Soboru Watykańskiego II w Polsce, a zwłaszcza w diecezji opolskiej. Powstały także inne prace omawiające ten proces z perspektywy innych diecezji, na co wskazuje Doktorant w bibliografii.

Nie inaczej było w parafiach dzisiejszej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej i to w czasach, kiedy 7 września 1958 r. bp Wilhelm Pluta otrzymał sakrę biskupią w katedrze gorzowskiej. Toczący się jego proces beatyfikacyjny pokazuje jakim był pasterzem ks. bp Pluta. Jak we wstępie Doktorant zaznacza, powstało już szereg prac, w których przeanalizowano jego dorobek naukowy oraz działalność duszpasterską (Wstęp, s. 32). Jednak w tych opracowaniach brakuje analizy dokonań bpa Pluty odnoszących się wprost do recepcji soborowej odnowy liturgicznej w kierowanej przez niego diecezji (Wstęp, s. 33).

Dlatego dobrze się stało, że ks. mgr lic. Andrzej Hładki podjął swoimi badaniami próbę wypełnienia swoistej luki, jaką jest brak całościowego opracowania na temat posoborowego wymiaru liturgicznego życia Kościoła lokalnego, którym kierował ks. bp Wilhelm Pluta. Zrobił to pokazując, jak wyglądało zaangażowanie bpa Pluty w prace Soboru Watykańskiego II, a następnie we wprowadzanie odnowy liturgicznej w swojej diecezji. Efektem jego wysiłków jest omawiana rozprawa doktorska.

1. Tytuł i problematyka rozprawy

Autor w swojej pracy doktorskiej przypomina słowa abpa Józefa Michalika, które wybrzmiały 22 stycznia 2001 r. podczas Mszy św. z okazji 15 rocznicy śmierci bpa Pluty: „Kościół w Polsce miał w historii wielu wybitnych biskupów. Biskup Wilhelm Pluta należy do najwybitniejszych. Mogę spokojnie powiedzieć, że niewielu takich pasterzy miała w naszych czasach Europa. Jego programy duszpasterskie, jego analizy i przemyślenia wybiegają w przyszłość, promieniają intuicją wiary i długo jeszcze będzie z nich się można uczyć duszpasterstwa nowoczesnego i skutecznego” (por. s. 31–32).

Tytuł recenzowanej rozprawy doktorskiej: *Rola biskupa Wilhelma Pluty w recepcji posoborowej odnowy liturgicznej w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*

jawi się zatem klarownie i jest na tyle precyzyjny, że czytelnik wie, iż główny akcent dysertacji oparty będzie na analizie wypowiedzi i rozporządzeń bpa Pluty na temat tego, jak ma przebiegać wprowadzanie zaleceń Soboru Watykańskiego II odnośnie do liturgii w kierowanej przez niego diecezji.

Ten swój zamiar sam Autor określa we wstępie, z którego dowiadujemy się, że chce w pracy podjąć próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie: na ile pasterska działalność bpa W. Pluty wpłynęła na recepcję odnowy liturgicznej w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej? (Wstęp, s. 33).

Lektura tej rozprawy pokazuje, że skrzętnie udało się jej autorowi zrealizować zamierzony plan. Zadania podjął się korzystając z dwóch metod: indukcyjnej i dedukcyjnej. Ich zastosowanie usprawiedliwił wywodem ks. prof. Bogusława Miguta, który uważa, że podstawowym założeniem metodologicznym w tego typu badaniach jest odkrywanie zbawczego misterium i pełni chrześcijańskiego życia we właściwie rozumianej celebracji jako rzeczywistości skupiającej w sobie tak misterium, jak i życie chrześcijańskie. Drugim krokiem, ważnym dla metodologii, jest umiejscowienie tej pojedynczej celebracji w jej całościowym rozumieniu, czyli najpierw w kontekście konkretnego miejsca i czasu, w jakich jest sprawowana (Wstęp, s. 33).

2. Struktura rozprawy

Rozprawa doktorska ks. mgra lic. Andrzeja Hładkiego obejmuje 226 stron wydruku komputerowego w formacie A4 i składa się ze spisu treści, wykazu skrótów, wykazu zacytowanej literatury, wstępu, sześciu rozdziałów oraz zakończenia. Szkoda, że całości nie zamyka streszczenie w języku polskim oraz w jednym z języków nowożytnych, co, jak widać, nie jest jeszcze dzisiaj powszechną praktyką we wszystkich ośrodkach akademickich.

Podział na sześć rozdziałów należy uznać za logiczny i uzasadniony, gdyż wyznacza go pierwszy dokument Soboru Watykańskiego II, czyli Konstytucja o świętej liturgii. Pierwszy rozdział: *Działalność duszpasterska biskupa Wilhelma Pluty w czasie soborowej odnowy Kościoła* (s. 36–64) nie dotyczy wprost tematu pracy, więc trzeba go traktować jako swoiste wprowadzenie do badanego problemu. Dowiadujemy się tu bowiem, jak wyglądał udział bpa Pluty w pracach soboru, jak swoje przemyślenia zawarł w wydanych listach i rozporządzeniach oraz jak planował realizować wprowadzanie odnowy liturgicznej w swojej diecezji.

Rozdział drugi: *Sposoby recepcji posoborowej odnowy liturgicznej w działalności pasterskiej biskupa Wilhelma Pluta* (s. 65–94) jest owocem wnikliwej analizy rozporządzeń dotyczących formacji duchownych i świeckich, które wydał bp Pluta, oraz przygotowanego przez niego podręcznika „Vademecum współpracy Ludu Bożego i duszpasterza”. Autor dysertacji pokazuje, że bp Pluta opracował autorski program formacji kapłanów, w którym zagadnienie odnowy liturgicznej stało się istotnym elementem. Bp Pluta zalecał też, by praktyczne sposoby prowadzenia formacji grup we wspólnocie parafialnej stosowały także inicjatywy wypracowane przez Ruch Światło-Życie.

Pozostałe rozdziały mają identyczną strukturę. Autor przedstawia najpierw soborowe założenia odnowy kolejnych sakramentów, Liturgii godzin, Roku liturgicznego, muzyki sakralnej oraz sztuki kościelnej. Następnie pokazuje jak te plany realizowano w Kościele w Polsce, by na końcu skoncentrować się na tym, co wprost odnosi się do tematu rozprawy, czyli przedstawia proces wprowadzania odnowy liturgicznej w diecezji gorzowskiej.

Trzeci rozdział pracy zatytułowany: *Święte Misterium Eucharystii w recepcji posoborowej odnowy liturgicznej w diecezji gorzowskiej* (s. 95–124) wydaje się być kluczową częścią rozprawy, ponieważ Eucharystia jest źródłem i szczytem wszelkiej działalności Kościoła. Autor rozprawy ewidentnie pokazał, że bp. Plucie chodziło o ukazanie chrystologicznego i eklezjalnego charakteru celebracji Eucharystii. Bardzo mocno został też zauważony akcent, który bp Pluta kładł na piękno celebracji.

Czwarty rozdział zatytułowany: *Soborowa odnowa innych sakramentów i sakramentaliów w diecezji gorzowskiej* (s. 125–185) jest najobszerniejszy i pokazuje, jak bp W. Pluta podchodził do celebracji sakramentów i sakramentaliów. Były one dla niego, jak konkluduje Autor rozprawy, zwyczajną drogą do spotkania człowieka z Bogiem (s. 185).

Natomiast rozdział piąty zatytułowany: *Soborowa odnowa Liturgii godzin i roku liturgicznego* (s. 186–199) jest poświęcony celebracji zbawczego dzieła Chrystusa w ustalonych dniach roku kalendarzowego. Po dwóch pierwszych paragrafach pojawia się dość skromne omówienie tego, jak wyglądała recepcja odnowy Liturgii godzin i roku liturgicznego w diecezji gorzowskiej. Dowiadujemy się bowiem tylko, że bp Pluta brał udział w opracowaniu podręcznika dla duszpasterzy związanego z owocnym posługiwaniem kapłańskim (s. 198) oraz przygotowaniem licznych opracowań mających pomóc duszpasterzom we wprowadzaniu w życie myśli soborowej (s. 199).

Najkrótszy, ostatni rozdział poświęcony jest soborowej odnowie muzyki sakralnej i sztuce kościelnej (s. 200–223). Pokazuje on, jak ważnym było dla ks. bpa Wilhelma Pluty widzenie roli muzyki i sztuki sakralnej w liturgii. Dlatego powołał odpowiednie komisje, których zadaniem było czuwanie nad przestrzeganiem prawa liturgicznego w muzyce i sztuce sakralnej.

Warto też zauważyć, że poszczególne rozdziały mają dobre wprowadzenia oraz podsumowania.

W skromnym zakończeniu (s. 224–226) autor wychodzi od przypomnienia celu, który sobie postawił, przystępując do podjętych badań i wyjaśnia, że było nim ukazanie, jak pasterska działalność biskupa Wilhelma Pluty wpłynęła na recepcję odnowy liturgicznej w diecezji gorzowskiej. Dobrze się stało, że Autor dysertacji zaznaczył, iż bp Pluta nie był rewolucjonistą, lecz troskliwym realizatorem nauki Kościoła, a nawet swoistego rodzaju wizjonerem, który wręcz wyprzedził swoje czasy (s. 225).

3. Bibliografia

Recenzowana praca ks. mgra lic. Andrzeja Hładkiego została należycie udokumentowana, co potwierdzają sporządzone przypisy w liczbie 606 oraz załączona bibliografia, która, biorąc pod uwagę charakter pracy, jest zasadniczo kompetentnie sporządzona. Pojawia się bowiem dział źródła, do którego zostają włączone dokumenty stanowiące nauczanie Kościoła i są to zarówno dokumenty Soboru Watykańskiego II, nauczanie kolejnych, posoborowych papieży, dokumenty różnych dykasterii watykańskich oraz dokumenty Kościoła w Polsce oraz teksty wydane w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Na uwagę zasługuje wykaz publikacji, które wyszły spod ręki bpa Pluty. A są to zarówno pomoce duszpasterskie, instrukcje liturgiczne, listy pasterskie oraz publikacje książkowe i wypowiedzi. Na pewno rangę pracy podnosi fakt korzystania przez Autora z literatury obcojęzycznej, co nie jest normą u współczesnych doktorantów. Szkoda, że nie wszystkie podane w bibliografii artykuły, zawarte w pracach zbiorowych, nie doczekały się podania ich stron. Małą uwagą niech będzie także zachęta, by w przyszłości korzystać w przypisach ze słowa „Tenże” jeśli przywołuje się tego samego autora (np. przypisy 72, 73, 74, 268, 275, 278, 288, 361, 365, 375) oraz słowa „Tamże” gdy występuje odniesienie się to tego samego dzieła (np. przypisy 73, 273, 433, 435, 439, 448, 451, 464, 466, 525, 526). Także podanie redaktora w pracach zbiorowych jest wskazane, a tego brak np. w przypisie 592.

4. Ocena merytoryczna

Zaprezentowany przez Autora recenzowanej rozprawy trudny problem rozumienia i wprowadzania w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej posoborowej odnowy liturgicznej ukazał w stopniu wystarczającym zakresloną w temacie pracy problematykę. Autor wykazał się bardzo dobrą znajomością zagadnień omawianych w pracy. Należy zatem żywić nadzieję, że wyniki przeprowadzonych przez Autora badań niewątpliwie przyczynią się do lepszego zrozumienia roli i zasad poprawnego sprawowania przez prezbiterów i uczestniczenia wiernych w liturgii Kościoła rzymskokatolickiego.

Z punktu widzenia merytorycznego rodzą się jednak pewne wątpliwości i pytania do dyskusji. Na stronie 189 można przeczytać, że proces kształtowania się roku liturgicznego trwał przez wieki, z czym się zgadzam, to dlaczego potem pojawia się zdanie, że radykalną zmianę podjął dopiero Sobór Watykański II? Będę w tym momencie nieskromny i odwołam się do mojej książki *Śląski kalendarz liturgiczny świętych. Geneza i rozwój do czasu reformy papieża Piusa X*, w której pokazuję, jakiego dzieła w omawianym temacie dokonano po Soborze Trydenckim. Zresztą do tej pracy odwołał się Autor dysertacji w przypisie 522.

Na stronie 196 przywołuje Autor dysertacji bliżej nieznanymi teologów, z których zdaniem chyba się zgadza. Chodzi o opinię, że odnowa polskiego kalendarza liturgicznego została przeprowadzona rubrycystycznie, a nie pastoralnie, czego owocem było zgubienie bogatego dorobku polskich tradycji religijnych. Zaledwie kilka zdań dalej pojawia się jednak opinia ks. M. Kowalskiego, że reforma kalendarza liturgicznego w Kościele w Polsce dokonała się bardzo sprawnie. Jaką opcję należy przyjąć?

5. Ocena formalna

Wysoko należy ocenić stronę formalną rozprawy. Autor wykazuje się biegłą znajomością warsztatu liturgisty, któremu na sercu leży teraźniejszość i przyszłość życia liturgicznego, realizowanego w naszych parafiach. Dlatego, aby pomóc w dobrym rozwoju tego procesu, przedmiotem swoich badań uczynił dokonania ks. bpa Wilhelma Pluty w obszarze recepcji posoborowej odnowy liturgicznej w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Na pochwałę zasługują głębokie analizy badanych opracowań i formułowane wnioski oraz oceny. Dobrze się stało, że każdy rozdział pracy kończy się przedstawieniem

wniosków, które udało się wyciągnąć po dokonanych krytycznych analizach badanych materiałów.

Wartość pracy podnosi intensywne przywoływanie informacji i też licznych badaczy omawianych zagadnień, z którymi Autor zasadniczo się zgadza. W zdecydowanej większości zdobywa się na krytyczne oceny cytowanych wypowiedzi. Zaczyna wtedy swą wypowiedź słowami „należy zauważyć” (np. s. 48), „można zauważyć” (np. s. 165). Swoje opinie i wątpliwości za każdym razem fachowo uzasadnia.

Praca została napisana poprawnie i dość starannie pod względem językowym. Zdarzają się jednak liczne usterki interpunkcyjne i literowe (np. s. 26, 27, 32, 34, 37, 43, 49, 54, 55, 59, 60, 61, 62, 71, 73, 76, 81, 86, 87, 95, 97, 99, 101, 104, 106, 107, 109, 113, 117, 121, 122, 123,124, 130,132, 138, 139, 144, 154, 160, 162, 163, 171, 177, 179, 183, 184, 195, 198, 221, 202, 203, 210, 211, 212, 223, 224, 225). Zdarzył się też błąd ortograficzny (s. 32) i swoistego rodzaju niekonsekwencja, bowiem spotykamy się z różnym zapisem nazwy diecezji, którą kierował bp Pluta. Poprawna jej nazwa pojawia się w tytule rozprawy i na początku wstępu (s. 26), ale na tej samej stronie pojawia się nazwa pisana dużymi literami. Ta sama uwaga odnosi się do pisowni Mszy świętej, która na s. 101 ma dwie wersje. Podobnie ma się sprawa z określeniem „Liturgia godzin”, które na s. 187 ma dwie różne wersje. Warto też było położyć większy nacisk na lepszą składnię niektórych zdań, bo trudno zrozumieć czasem ich sens (np. s. 31, 37, 144, 145, 190). Chochliki literowe były też przyczyną mojej radości, bo lektura tekstu na stronie 28 uświadomiła mi, że bp Pluta miał swoje własne przemyślenia na temat założeń osnowy liturgicznej, a chyba powinno być odnowy liturgicznej. Poznałem też nowe słówka, bowiem na stronie 214 znalazło się słowo kariologia, a pewnie miało być kairologia. Z kolei znany liturgista Vagaggini miał na imię Cipriano, a nie Ciproano (s. 107).

6. Ocena ogólna

W ostatecznej ocenie trzeba stwierdzić, że praca jest dojrzała, samodzielna i na naszym gruncie wypełniająca swoisty brak opracowania na temat posoborowego wprowadzania odnowy liturgicznej w życie Kościoła lokalnego, którym kierował ks. bp Wilhelm Pluta. Autor recenzowanej rozprawy, na podstawie przeanalizowanego materiału, umiał zaprezentować własne przemyślenia. Widać u niego opanowanie warsztatu naukowego,

zwłaszcza umiejętne korzystanie z zastosowanych metod badawczych obecnych w naukach teologicznych.

Stwierdzam zatem, iż przedstawiona rozprawa, zarówno od strony merytorycznej, jak i formalnej, spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789) i uzupełnione rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 261). Składam więc Radzie Wydziału Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu wniosek o dopuszczenie ks. mgra lic. Andrzeja Hładkiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Opole, 4 września 2023 r.

A handwritten signature in blue ink, reading "Ewa Kadejko". The signature is written in a cursive style.